

Kancelarz Merkel na Bałkanach: gratulacje dla Chorwacji i warunki dla Serbii

22–23 sierpnia kanclerz Niemiec Angela Merkel złożyła oficjalne wizyty w Chorwacji i Serbii. Głównym tematem rozmów była integracja z UE obu państw oraz intensyfikacja współpracy gospodarczej z RFN. Kanclerz Niemiec podkreśliła, że warunkiem uzyskania statusu kandydata do UE przez Serbię są ustępstwa wobec Kosowa.

Kancelarz Merkel składając gratulacje premier Jadrance Kosor w związku z zakończeniem przez Chorwację w czerwcu br. negocjacji akcesyjnych z UE podkreśliła, że Berlin zawsze popierał integrację Chorwacji z UE. Jednocześnie Merkel zwróciła jednak uwagę, że liczne problemy niemieckich przedsiębiorców na rynku chorwackim dowodzą, że proces reform powinien być kontynuowany.

W Belgradzie tematem rozmów były przede wszystkim perspektywy uzyskania statusu kandydata oraz rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych z UE przez Serbię. Kanclerz Merkel wyraziła poparcie dla unijnych aspiracji Belgradu, postawiła jednak rządowi serbskiemu twarde warunki: negocjacje pomiędzy Serbią a Kosowem muszą być kontynuowane i przynieść efekty w postaci rozwiązania kwestii spornych oraz normalizacji relacji obu państw. Będzie to wymagało znacznych ustępstw ze strony serbskiej. Niemcy domagają się od serbskiego rządu zaprzestania finansowania serbskiej administracji oraz umożliwienia działania unijnej misji EULEX na terenie północnego Kosowa, zamieszkanego przez Serbów, co w praktyce prowadziłoby do przejęcia kontroli nad tym obszarem przez władze w Prisztinie.

Państwa UE nie wypracowały jednolitego stanowiska w sprawie uzależnienia przyznania Serbii statusu kandydata od współpracy z Prisztiną. Przebieg wizyty Merkel wskazuje na to, że Niemcy będą nieustępliwe w tej kwestii. Stawia to w trudnej sytuacji rząd serbski, który liczył, że aresztowanie dwóch ostatnich zbrodniarzy wojennych poszukiwanych przez Trybunał w Hadze wystarczy, by uzyskać status kandydata do UE. Niemcy wyraźnie zasygnalizowały, że serbski rząd będzie musiał zmienić politykę i zgodzić się na kolejne ustępstwa wobec Kosowa. <MarSz>